

SŁOWO

Wilno, Niedziela 8 maja 1927 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicą 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80250.

W sprzedaży detalicznej cena poedyńczego n—20 groszy. Opłata pocztowa niszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batoiego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIESWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRÓD — ul. Mickiewicza 20
NOWOŚWIEŻ — ul. Wileńska 28
POSTAWY — ul. Rynek 19
STOŁEC — ul. Plac d. kiego
ST. WIEJCIANY — ul. Rynek 9
SW R — u 3-go Maja 5
W LEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Dziś! Bieg okrężny o puhar przechodni „Słowa”

Początek o g. 11-tej.

Trasa biegu 2700 mtr. Aleja Syrokomli (start). Cielętnik—aleja u wylotu na ulicę Zygmuntowską (finish)

Początek o g. 11-tej.

Na bolszewickiej Ukrainie.

Rzadko się o niej słyszy, mówi—i pisze, o powojennej stolicy Ukrainy. A jednak Charków jest na drodze rozwoju niemal wielkostołecznego. Stwierdza to kategorycznie przygodny korespondent wiedeński „Neue Freie Presse”, który miał w kwietniu rozmowę z wiceprezydentem Republiki Ukrainy p. Buzenko, zastępcą prezydenta p. Petrowskiego, nieobecnego w Charkowie.

Przedewszystkiem rozbudowuje się na wielką skalę obecna stolica Ukrainy sfederowanej z „sojuzem” innych czerwonych republik sowieckich. Powstają i powstają ogromne gmachy; wszelako pp. komisarze wciąż jeszcze rezydują w kamienicach przy ulicy b. Sadowej a obecnie Kuljakowskiej. Centralny Komitet Wykonawczy wraz z najwyższymi władzami zajmuje b. pałac gubernatora. Jest to wielki, długi niezmiernie gmach w stylu pseudo-klasycyzmu (czy raczej neo-klasycyzmu) nieodłącznym od wszystkich niemal reprezentacyjnych rezydencji najwyższych władz b. Rosji carskiej. Tu w tym pałacu odbywały się najwspanialsze bale, które obecnością swoją uświetniały charkowskie gubernialne ziemianstwo, na których brylowała stara charkowska arystokracja.

Gmach wewnątrz nieco przerobiono. W ogromnej sali kolumnowej, dawniejsej balowej, odbywały się teraz posiedzenia ukraińskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego, czyli ściślej: rządu obecnej Ukrainy. Ławy przeznaczone dla delegatów, krzesła, gdzie zasiadają członkowie rządu, oraz trybuna dla mówców — wszystko z jasnego drewna brzoźowego (wiedeński korespondent nie zna nazwy „czecotka”, którą domniemywanie musiały tu użyć). Po ścianach: sześć czerwonych tarcz. Na nich złote litery: U. S. S. R. (Ukraińska Socjalistyczna, Sowiecka Republika). Napisy urzędowe w sześciu językach: w ukraińskim (małoruskim), rosyjskim, hebrajskim (tak!) niemieckim, polskim i mołdawskim. Na balustradzie galerii okalającej salę: portrety wodzów bolszewickiej rewolucji, oraz Młata, Robespierre'a i St. Simona jak niemiecki twórca socjalizmu. Wiszą też portrety Szweczenki i Iwana Franka oraz hersta ukraińskich bolszewików Artjoma.

Z pryncypalnej tej sali posiedzeń wchodzi się do sali przyjeźdźców, w karmazynie i złocie gdzie właśnie p. Buzenko udzielił posłuchania wysłannikom wielkiego organu prasy wiedeńskiej.

Nie o polityce atoli rozmawiano. Wywiad dotyczył głównie stosunków ekonomicznych na Ukrainie.

— Ekonomicznie—mówił p. Buzenko—już jest Ukraina odbudowana. Cyfry przedwojenne już osiągnięte. Dochody brutto ukraińskiego przemysłu dały w roku gospodarskim 1923 na 1924 zaledwie 38 proc. dochodów przedwojennych; w rok potem dały 82 procenty, a w roku bieżącym spodziewamy się dojść do 98 procentów. Cała Rosja sowiecka żywi się głównie węglem i antrycytem donieckim. Ołóż kopalnie funkcjonują na Ukrainie doskonale. Również i przemysł nasz metalurgiczny rozwija się najzupełniej zadawalająco. Co do produkcji węgla, to Rosja sowiecka zajmuje już obecnie siódme miejsce. Przed wojną—dodał p. Buzenko—gdy zagłębie Dąbrowiejskie leżało dziś w granicach Polski, należało do Rosji, Rosja zajmowała co do produkcji węgla miejsce szóste wśród państw na kulii ziemskiej.

Wzrósł maszynowy rolniczy wyrabian na Ukrainie. Fabryk mamy wielkich tylko siedem. Są znacjonalizowane i produkują dwa razy tyle maszyn ile ich wyrabiali przed wojną 22 fabryki należące do osób prywatnych.

Co do rolnictwa—objaśnił p. Buzenko—to jest obecnie pod pługiem i w ogóle pod kulturą rolną w Republice Ukrainy 19,385,000 dziecin czyli o 5 proc. więcej niż przed wojną. Jest też rogatego bydła o 8 proc. więcej, a owiec mamy o 53 proc. więcej niż np. w roku 1913-ym. Przypuszczamy, że p. Buzenko nie przesadził.

Zjazd organizacji Stahlhelmu.

BERLIN, 7—V. PAT. Zjazd organizacji Stahlhelmu został zainaugurowany odczytem propagandowym, wygłoszonym wczoraj wieczorem w sali Filharmonii berlińskiej przez założyciela i przywódcę Stahlhelmu Seldta. Mówca oświadczył, że Stahlhelm wstępuje obecnie w nowy okres rozwoju, jako narodowy niemiecki ruch wolnościowy, mający na celu oswobodzenie Niemiec z pod jarzma wewnętrznego i zewnętrznego w duchu tradycji Bismarka. Zjazd berliński, jak zaznaczył Seldte jest pierwszym krokiem na tej nowej drodze. Szczegółowy program przyzłej taktyki Stahlhelmu mieścić się będzie, według zapowiedzi Seldta, w orędziu do narodu niemieckiego, które ukaże się w niedzielę.

Ultimatum Stahlhelmowców.

BERLIN, 7-V. PAT. Komunistyczny „Welt am Abend” zapowiada, że kierownictwo Stahlhelmowców ma przedstawić ministrowi Siresmanowi memorandum w sprawie polityki zagranicznej Niemiec, noszące formę ultimatum. Memorandum to zawierać ma trzy punkty: 1) żądanie poczynienia wszelkich kroków zmierzających do ewakuacji Nadrenji, 2) żądanie rozwiązania wszelkich spraw spornych pomiędzy Polską a Niemcami, a „w szczególności sprawy korytarza i rewizji granic wschodnich”, 3) żądanie od rządu Rzeszy utworzenia specjalnej straży granicznej w powiatach wschodnich, do której użyta byłaby, jako kadra, organizacja Stahlhelmu. „Welt am Abend” twierdzi, że minister Siresmann pragnął uniknąć osobistego wręczenia mu tego memoriału wyjechał już dzisiaj na urlop do Bad Eilsen. Półurzędowa „Deutsche Diplomatisch-Politische Korrespondenz” potwierdza wiadomość, że minister Siresmann rozpoczął obecnie swój urlop, i że dziś Berlin opuścił.

Orędzie do narodu niemieckiego.

BERLIN, 7-V. PAT. Kierownictwo Stahlhelmu ogłosiło dzisiaj wieczorem orędzie do całego narodu niemieckiego, zawierające program organizacji Stahlhelmu. W orędziu Stahlhelm oświadcza, że nie uznaje traktatu wersalskiego i stanu wytworzonego przez jego późniejsze uzupełnienia. Stahlhelm żąda uznania praw wszystkich Niemców do posiadania państwa narodowego, żąda obudowania niemieckiego prawa posiadania siły zbrojnej i odwołania wymuszonego przyznania się do winy za wywołanie wojny. Poza tym żąda uregulowania i naprawienia krzywd wojennych na podstawie politycznej odpowiedzialności wszystkich narodów, odpowiedzialnych za wojnę światową. Zastrzegając jednak Stahlhelm, że cele powyższe nie mogą być poświęcone na rzecz wcześniejszej ewakuacji terenów okupowanych i na rzecz poprawienia wschodnich granic Niemiec.

W dalszym ciągu swego programu Stahlhelm żąda przywrócenia dawnych barw cesarskich Niemcom czarno-biało-czerwonych. W końcu orędzie Stahlhelmu zwraca się przeciwko bolszewizmowi, żąda wzmocnienia władzy prezydenta Rzeszy oraz żąda polityki agrarnej, umożliwiającej kolonizację, a w szczególności kolonizację kresów wschodnich, która przez wypełnienie pogranicznych obszarów wschodnich Niemiec przez wiośń, zamieszkałe przez kolonistów niemieckich, wzmocniła charakter narodowy tych terenów.

Awantury na ulicach Berlina.

BERLIN 7 V. PAT. Wczoraj w godzinach wieczornych grupa młodych Stahlhelmowców urządziła hałaśliwą demonstrację na ulicy Kurfürstendamm. Policja aresztowała 20 uczestników demonstracji, u których podczas rewizji znaleziono szpilety, kamienie i odezwy.

Wybory do sejmiku kłajpedzkiego.

BERLIN 7 V. PAT. Biuro Wolffa donosi z Kowna, że prowadzone przy współudziale gubernatora okręgu Kłajpedzkiego Szulkauskasa i posła litewskiego w Berlinie Sidkauskasa rokowania w sprawie nowych wyborów do Sejmu kłajpedzkiego zakończyły się porozumieniem. Termin wyborów ma być krótko ogłoszony.

Nowy kodeks karny w Czechosłowacji.

PRAGA, 7—V. PAT. Projekt nowego czechosłowackiego kodeksu karnego znosi karę śmierci w czasach normalnych, podczas gdy w warunkach wyjątkowych przy ogłoszeniu stanu wojennego kara śmierci byłaby znów przywrócona. Dalsze zmiany przewidują, że osobistości anormalne, które odbywały już wyznaczoną im karę więzienną mogą być zatrzymane na czas nieokreślony w odpowiednich instytutach, co nie nosiłoby charakteru karnego. Za spełnienie płać projekt przewiduje zasadniczo sankcje karne z wyjątkiem wypadków, gdy jest to umotywowane względami higieny społecznej. W odniesieniu do homoseksualizmu sankcje karne przewidywane są jedynie na wypadek skandalu publicznego.

Walki w Marokku na ukończeniu.

MADRYT, 7—V. PAT. Na wczorajszym posiedzeniu rady ministrów gen. Primo de Rivera przedstawił sytuację wojskową i polityczną w Marokku, przyczem stwierdził, że jest ona w całej strefie protektoratu hiszpańskiego w zupełności zadawalająca. Kolumny hiszpańskie posuwają się szybko naprzód nie natrafiając na poważniejsze trudności. Otaczanie tubylców prowadzone jest metodycznie i z wielką sprawnością. Wobec powyższego optymistyczna ocena sytuacji jest całkowicie uzasadniona i można się spodziewać, że walki w Marokku zostaną wkrótce zakończone.

Polski komendant garnizonu w Gdańsku.

BERLIN, 7 V. Tel. własny. Na podstawie rzekomo miarodajnych informacji „Deutsche Tagesztg.” donosi o utworzeniu w Gdańsku stanowiska polskiego komendanta garnizonu, u którego zgłaszać się mają niezwłocznie po przybyciu do Gdańska obywatele polscy, pełniący służbę wojskową. Dziennik w sensacyjnej formie wyolbrzymia tę wiadomość, podsuwając Polsce zamiar zamachu na w. m. Gdańsk, przyczem zaznacza, że wobec niedostatecznej odpowiedzi Wysokiego Komisarza van Hamela na zapytanie senatu gdańskiego co do liczebności polskiej załogi wojskowej na Westerplatze, przedstawiciel Niemiec w Lidze Narodów powinien wręczyć upomnienie o prawa przysługujące Niemcom w stosunku do w. m. Gdańska. Jak zaznacza „Deutsche Allgemeine Ztg.” Niemcy obecnie po wstąpieniu do Ligi Narodów są współodpowiedzialni za obronę wolnego miasta Gdańska.

Dwadzieścia miast pod wodą.

Orędzie prez. Coolidgea.

VICKSBURG, 7 V. PAT. Przebywający tu w charakterze przedstawiciela rządu sekretarz wojny Davis oświadczył, że prezydent Coolidge ma zamiar wystąpić na najbliższym zgromadzeniu kongresu ze specjalnym orędziem w sprawie zapobiegania w przyszłości wylewom rzeki Missisipi. W tym samym celu specjalna komisja przeprowadzi odpowiednią ankietę i zbierze opinie inżynierów.

W stanie Louisiana.

NOWY YORK, 7 V. PAT. Północno-zachodnia część stanu Louisiana znajduje się prawie całkowicie pod wodą. Codziennie nowe tony są przerywane. Zgórą dwadzieścia miast zostało zalanych, a wiele mniejszych miejscowości całkowicie zniszczonych.

Rozbijanie jedności polskiej.

Wczorajszy artykuł *Dziennika Wileńskiego* o wyborach do Rady Miejskiej nie można uważać za co innego, jak za wyraźną chęć, wyraźną tendencję rozbijania jedności polskiej w Wilnie.

Dziennik odrzuca zgóry odrzuca listę Bezpartyjnego Komitetu Obródy Polskości Wilna i Osiedlanej a Fachowej Gospodarki Miejskiej, który się utworzył onegdaj wczoraj ogłosił ściśle gospodarczą platformę wyborczą. Dlaczego? Pytamy się teraz każdego poważnego obywatela Wilna — dlaczego? Prosimy o odpowiedź. — Odpowiedź nie może wypaść inaczej jak tylko: „odrzucza ją wyłącznie ze względów polityczno-partyjnych”.

Listy radnych proponowanych przez Kom. Bezpartyjny *Dziennik* ze względów merytorycznych odrzucać nie może, bo ta lista jeszcze nie powstała, jeszcze nie jest ułożona. Jedynie ze względów partyjnych *Dziennik* już teraz rzuca na tę listę wszelkie podejrzenia.

Platformie wyborczej Bezpartyjnego Komitetu *Dziennik* nie zarzucać nie może, bo deklaracja ogłoszona wczoraj nosi ściśle gospodarczy charakter, a zresztą drukując swój artykuł redakcja *Dziennika* nie znalazła nawet tej odezwy.

Więc o cóż chodzi *Dziennikowi*, który sam powtarza onegdaj przez nas sformułowane hasła gospodarcze w sprawie wyborów?

A właśnie o to chodzi, że o ile gospodarczo Bezpartyjny Komitet jest szczerą i prawdziwą, jego apartyjny charakter zapewniłby najzupełniej, już przez sam fakt, że sprzymierzyli się z nim dwa pisma o zupełnie odmiennym charakterze politycznym, a także społecznym (nasze *Słowo* i *Express Wileński*) — o tyle intencje *Dziennika* niewątpliwie są intencjami partyjnymi.

Gdyby było inaczej, to *Dziennik* nie miałby najmniejszej racji odrzucać wrogo ustosunkowywać się do akcji Bezpartyjnego Komitetu, z miejsca wrogo, jeszcze przed poznaniem hasła, które Komitet ten ogłosił i ludzi, których proponuje na radnych.

Dziennik odrzuca stanął w pozycji bojowej. Odrzuca hasła bojowe. „Damy sobie nawet radę z tym przeważającym tirazem” — czytamy na jego szpaltach. Nie negujemy tego, że przysięgli, partyjni, opłacający składkę partyjną endecy pójdą i tym razem za *Dziennikiem*.

Ale te masy bezpartyjne, które w r. 1919 głosowały na listę endecką ze względów politycznych, dziś pójdą za hasłami gospodarczymi. Tego jesteśmy absolutnie pewni.

Postaramy się nawet *Dziennikowi* wskazać na te wyraziste znamiona, które cechują partyjny charakter już wczoraj przez *Dziennik* rozpoczętej akcji wyborczej.

Oto wczoraj, jednocześnie z pierwszym zajęciem stanowiska w sprawie wyborów i z zapowiedzią utworzenia własnego, rozbijającego jedność polską w Wilnie, wyborczego komitetu dookoła redakcji *Dziennika* — spotykamy na szpaltach *Dziennika* list otwarty w sprawie gen. Rozwadowskiego.

Znowuż nie negujemy tego, że w Wilnie mieszka mnóstwo ludzi, którzy w sprawie gen. Rozwadowskiego zajmują stanowisko podobne lub identyczne do tego, które sformułowane zostało w tym liście otwartym. Lecz *Dziennik* się myli jeśli sądzi, że mu się uda urządzić wybory pod hasłem uwolnienia gen.

Rozwadowskiego. Właśnie dlatego, że ludzie już teraz trochę dojrzałej wiedzy, że sprawa gen. Rozwadowskiego należy do rządu, do sądu, do Sejmu i opinii publicznej... lecz nie do wyborów do Rady Miejskiej. Właśnie dlatego, że ludność sama wysuwa program gospodarczy przy wyborach, chce ona, aby przyszła Rada Miejska myślała o brukach i tramwajach, pożyczce dla miasta i ruchu budowlanym i przedmieściach, a nie o przeróżnych votach nieufności dla rządu.

Jesteśmy przekonani, że *Dziennik* wogóle dlatego wstępuje do wyborów, aby zorganizować w Wilnie manifestację antyrządową. — I to mu się nie uda. Niezależnie bowiem od swoich przekonań politycznych obywateli Wilna chce wybierać Radę Miejską nie dla demonstracji przeciw rządowi czy za rządem, lecz dla względów gospodarczych. Bezpartyjny komitet tę pewną i wyraźną gwarancję gospodarczości i apartyjności daje. — *Dziennik* absolutnie dać jej nie może. *Cat.*

Wybory 19 czerwca.

W tytule informacji wczorajszej o terminie wyborów do Wileńskiej Rady Miejskiej mylnie wydrukowano 20 czerwca. Powinno być — jak to zresztą widoczne jest z tekstem informacji — 19 czerwca, który to dzień wyznaczony został jako termin wyborów.

Urzędnicy państwów

Zarząd Stowarzyszenia Urzędników Państwowych, reprezentujący tak znaczny odłam inteligencji pracującej m. Wilna, stojąc ściśle na gruncie apolitycznym, na posiedzeniu swym w dniu 6 maja 1927 roku jednomyślnie postanowił zwrócić się z wezwaniem do wszystkich Kół S. U. P. o przyjęcie jaknajczynniejszego udziału w wyborach do Rady Miejskiej m. Wilna i solidarnego głosowania na listę, która wystawi kandydatów, dających rękojmię fachowej, sprężystej i uczciwej pracy nad podniesieniem stanu ekonomicznego i kultury polskiej polskiego Wilna.

Jednocześnie Zarząd S. U. P. uważa za konieczne wprowadzenie do Rady Miejskiej m. Wilna odpowiedniej ilości członków swego Stowarzyszenia.

Do prowadzenia odnośnych pertraktacji wstępnych z Komitetami Wyborczymi Zarząd upoważnia członków Prezydium w osobach kol.: W. Eymonta, S. Kulesińskiego, i L. Chociłowskiego. Zarząd.

Nowe pismo przedwyborcze.

Komitet wyborczy Bundu ukonstytuowany przed kilkoma dniami rozpoczynając walkę przedwyborczą do Rady Miejskiej rozpoczyna wydawać pismo p. t. „Dziennik Sobotni”, które ukazywać się będzie raz w tygodniu, prawdopodobnie w soboty.

Pierwsza narada głównego komitetu wyborczego.

W poniedziałek, dnia 9 maja r. b. o godz. 6-ej wiecz. odbędzie się w Magistracie, pod przewodnictwem p. adw. Łuczyńskiego Wincentego jako przewodniczącego głównego komitetu wyborczego do Rady Miejskiej — pierwsza narada, w celu omówienia spraw technicznych przy przeprowadzeniu wyborów do Rady Miejskiej.

Przyjazd min. Meysztowicza do Poznania.

POZNAŃ, 7—V. PAT. Dziś rano przybył do Poznania minister sprawiedliwości Meysztowicz. Na dworcu powitali ministra p. Wojewoda Bniński oraz przedstawiciele sądownictwa i prokuratury z prezesem Sądu Apelacyjnego Zakrzewskim na czele. Z dworca udał się minister do prezesa Sądu Apelacyjnego u którego zamieszkał. O godz. 10-ej rozpoczął minister lustrację sądów poznańskich i prokuratury.

Sejm i Rząd.

Nowi członkowie Rady Prawniczej.

W „Monitorze Polskim” ogłoszono, że Prezydent Rzeczypospolitej zamianował radcami zwyczajnymi Rady prawniczej pp.: Adama Chelmońskiego, adwokata, Agnora Frendla, wiceprezesa sądu apelacyjnego w Toruniu, Marcelo Lewego, adwokata, Stanisława Libickiego, dyrektora T-wa kredytowego m. st. Warszawy, Ignacego Łyskowskiego, profesora uniwersytetu warszawskiego, Maksymiljana Malińskiego, sędziego sądu apelacyjnego w Wilnie, Wacława Paszkowskiego, notariusza, Cezarego Ponikowskiego, adwokata, Witolda Prądzińskiego, adwokata i notariusza Kazimierza Rakowieckiego, wiceprezesa prokuratury generalnej, Szymona Rundsteina, adwokata, Stanisława Szczepańskiego, adwokata, Tadeusza Zajączkowskiego, prezesa senatu sądu apelacyjnego w Poznaniu, d-ra Franciszka Ksawerego Fiericha, profesora uniwersytetu w Krakowie i prezydenta Komisji kodyfikacyjnej oraz Jana Jakóba Litauera, adwokata i profesora wolnej wszechnicy polskiej.

Vice-premier Bartel.

WARSZAWA, 7-V. (tel. wł. Słowa) Vice-premier Bartel przyjął w dniu dzisiejszym min. Skarbu p. Czechowicza, dyrektora Departamentu przesyłkowego Min. Kolei Żelaznych p. Galeckiego poczem udał się na zam. gdzie złożył Panu Prezydentowi serwowane z obrad ostatniej Rady Ministrów oraz poinformował Pana Prezydenta o bieżących sprawach państwowych.

Organizacja służby śledczej

WARSZAWA, 7-V. (tel. wł. Słowa). Główny Komendant Policji Państwowej wydał w dniu dzisiejszym przepisy do rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych o organizacji służby śledczej. W myśl tych przepisów służba śledcza pełnić ma rolę policyjną. Tam gdzie zachodzi tego potrzeba jak np. w większych ośrodkach miejskich, będą zorganizowane urzędy śledcze podporządkowane komendantom wojewódzkim. Centralą służby śledczej na całe państwo będzie Wydział Czwarty Głównej Komendy Policji Państwowej, którego zakres został ściśle określony w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych o organizacji służby śledczej. Stosunek organów policji śledczej do władz prokuratorskich oraz administracyjnych nie został zmieniony a tylko dokładnie określony.

Do walki z drożyzną.

WARSZAWA, 7. V. (tel. wł. Słowa) W związku ze zwykłą ceną zboża a co za tem idzie i cen chleba Ministerstwo Spraw wewnętrznych wydało okólnik, w którym wzywa pp. wojewodów do energicznego przeciwdziałania drożyznie.

Dochodzenie w sprawie wojewody lubelskiego.

WARSZAWA, 7-V. PAT. W związku z zarzutami podniesionymi przez niektóre dzienniki przeciwko osobie wojewody lubelskiego Remiszewskiego, dołączając do działalności p. Remiszewskiego na stanowisku starosty w Łodzi, minister spraw wewnętrznych na prośbę wojewody Remiszewskiego zarządził w tej sprawie przeprowadzenie dochodzenia dyscyplinarnego.

Prymas Anglii w Warszawie.

WARSZAWA, 7-V. PAT. W dniu dzisiejszym o godz. 6 m. 25 wieczorem przybył do Warszawy J. E. ks. Kardynał Bourne, Prymas Anglii i Arcybiskup Londynu. Na dworcu J. E. ks. Kardynał powitali J. E. ks. Kardynał Kakowski i biskup polowy wojsk polskich ks. Gall, przedstawiciele władz, poselstwa angielskiego, członkowie nuncjatury, kapituły metropolitalnej warszawskiej, kurji, seminarium duchownego, liczne reprezentantowie kleru warszawski, przedstawiciele związków społecznych katolickich i organizacji robotniczych wręczyli młodzieży szkolnej ze sztan-darami. Z dworca J. E. Kardynał Bourne udał się do apartamentów prywatnych J. E. ks. biskupa Galla przy ul. Długiej, gdzie zamieszka w czasie swego pobytu w Stolicy.

Przed wyborami.

Akcja wśród żydów

Dnia 5 b. j. m. w lokalu Organizacji sjonistycznej w Wilnie miała się odbyć zwołana przez posła sjonistycznego d-ra Wygodzkiego narada przedstawicieli licznych żydowskich ugrupowań politycznych i organizacyj gospodarczych w celu wymiany zapatrywań na sprawę utworzenia ogóln żydowskiego bloku przy wyborach do Rady Miejskiej oraz jaki miałby być charakter tego bloku.

Dnia tego jednak miało się odbyć również ostatnie posiedzenie Rady Miejskiej, wobec czego radni żydowscy zaproszeni na powyższą naradę prosili o przesunięcie jej na inny dzień. Ponadto z różnych stron podkreślano, że zwołanie narady do lokalu Organizacji sjonistycznej, już z góry niejako nadaje jej określony charakter i podnosi konieczność wybrania lokalu neutralnego.

Z powyższych powodów narada została przeniesiona na dzień 8 b. j. i odbędzie się w lokalu gminy żydowskiej.

O widokach na możliwość utworzenia bloku ogóln żydowskiego i o jego obliczu, zależnym wszak od tego jakie ugrupowania w skład bloku wejdą, nie stanowiącego w chwili obecnej powiedzied jeszcze nie można.

Pewne wskazówki pod tym względem mogą dać niektóre informacje wileńskiej prasy żydowskiej z ostatnich dni, oraz informacje udzielane przez przedstawicieli poszczególnych żydowskich organizacji i ugrupowań których przegląd poniżej w streszczeniu podajemy.

Wszystkie organizacje sjonistyczne (ogólni sjonisci, „Mizrachi“, „Hitachduth“ i szereg innych pomniejszych) z wyjątkiem sjonistycznej „Poalei Sjon“, która się jeszcze waha, utworzyły t. zw. federację sjonistyczną, która postanowiła dążyć do utworzenia bloku ogóln żydowskiego i nawiązać wobec innych ugrupowań, przy wszelkich pertraktacjach o utworzenie bloku wyborczego, występować jako całość. Federacja sjonistyczna dąży do wciągnięcia do bloku wszystkich żyd. ugrupowań i organizacji.

Żydowskie warstwy religijne, których organem prasowym w Wilnie jest ortodoksyjny tygodnik „Dos Wort“ naogół wypowiadają się za utworzeniem ogóln żydowskiego bloku wyborczego. Chcieliby oni na liście wyborczej zblokować taką ilość miejsc radzieckich, jaka odpowiadałaby liczbie religijnej ludności żydowskiej. Ortodoksi zdają sobie jednak sprawę z tego że wielką przeszkodą będą musieli stoczyć walkę z innymi ugrupowaniami o ilość mandatów, w razie utworzenia bloku.

Socjalistyczny „Bund“, wiadomo już zapewne, pójdzie do wyborów samodzielnie.

Ostatnio przeciwko blokowi ogóln żydowskiemu wypowiadają się członkowie stronnictwa ludowo-demokratycznego d-ra Szabada.

Jak donosi „W. Tog“, ludowcy—demokraci zwrócili się do Związku rzemieślników, oraz do Związku drobnych kupców z propozycją stworzenia bloku wyborczego, złożonego z tych organizacji i stronnictwa lud. demokr. Blok ten reprezentowałby interesy drobniomieszczaństwa żydowskiego. Organizacje te miały odpowiedzieć lud. demokratom, że nie będąc w zasadzie przeciwnikami bloku

powyższego, jednak jako organizacje zupełnie bezpartyjne, czysto gospodarcze, mogłyby wstąpić tylko do takiego bloku wyborczego w którym byłoby reprezentowane wszystkie, względnie główne, żydowskie partie polityczne.

Z innej strony donoszą, że zarówno 2 wspomniane organizacje oraz Związek kupców, Związek kupców drzewnych i inne organizacje gospodarcze, nie będą ze swej strony stawiały żadnych przeszkód, jeżeli powstanie ogóln żydowski blok wyborczy.

Do organizacji zastanawiających się jeszcze nad sprawą przystąpienia do bloku ogóln żydowskiego zaliczyć należy Związek kobiet żydowskich, mający wielkie wpływy w sferach mieszczańskich.

„Cajit“ donosi, że do wyborów ma zamiar przystąpić również żyd. Związek lokatorów, który, zasadniczo ma być zwolennikiem bloku ogóln żydowskiego, zdecydowany jest jednak na wystawienie własnej listy wyborczej, gdyby lokatorów miało skrzywdzić przy podziale mandatów pomiędzy poszczególne ugrupowania i organizacje jakie wejdą w skład bloku. (f)

WILNIANIE!

Rada Miejska m. Wilna została rozwiązana. Decyzją rady położyła kres władztwu tych, którzy w ciągu ośmiu lat sieli niszczenie, spychając miasto nasze na ostatnie miejsce pod względem gospodarki samorządowej wśród wielkich miast Rzeczypospolitej.

W niedługim czasie ludność Wilna będzie miała możliwość wybrania nowego zarządu miasta, zarządu, który będzie musiał naprawić to, co w ciągu wielu lat było psute i niszczone.

Uzdrowienie gospodarki miejskiej wymaga zerwania z istniejącym systemem, wymaga nowego i zupełnie innego, niż dotąd, doboru ludzi. Dawna Rada Miejska wybrana była pod hasłami politycznymi. W czasie powojennym chwycili władzę ci, którzy najskrajwsze wywiesili hasła, którzy dla swoich celów partyjnych nie wahali się wyszydzać uczuć patriotycznych ludności, usypiając jej pamięć o tem, że Rada Miejska to gospodarz miasta, którego obowiązkiem jest stworzyć możliwości dogodne warunki życia i pracy dla jej obywateli.

W celu zjednoczenia wysiłków, zmierzających ku powołaniu Rady Miejskiej, zdolnej do pokierowania gospodarką miasta na pożytek jego mieszkańców, powstał Zjednoczony Polski Komitet Wyborczy Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej, który walczyć będzie o wprowadzenie do niej ludzi, mających nie dobro partii, lecz miasta, dobro najszerszych jego warstw na celu.

Przed naszą Radą Miejską leżą zadania ogromne. Musi ona zapoczątkować odbudowę i rozbudowę Wilna, którego ludność służył niedbalstwem dotychczasowych władców, cierpi na brak lokali mieszkalnych. Musi udzielić pomocy najbardziej zaniebieranym częściom miasta—przedmieściom. Musi udostępnić szerokim rzeszom ludności korzystanie z wodociągów, kanalizacji i elektryczności, podnieść stan zdrowotny miasta, uporządkować bruk i chodniki i zapewnić ludności nowoczesną komunikację. Musi rozpocząć planową walkę z bezrobociem i doprowadzić do należytego stanu pomoc dla bezrobotnych pracowników fizycznych i umysłowych, rozwinąć sieć szkolną. Musi przeprowadzić sprawiedliwy podział ciężarów podatkowych.

Te rozległe zadania wymagają nie tylko sprawnego zarządu, ale i znacznych środków materialnych, których zbiedniałe miasto dziś dać nie może. Nie wystarczy tu oszczędność i usprawnienie nieudolnej i rozrzuconej administracji miejskiej. Konieczne jest uzyskanie środków z zewnątrz. Dotychczasowa Rada Miejska ani u Rządu, ani wśród sfery finansowych polskich i zagranicznych swa nieudolna gospodarka nie mogła wzbudzić zaufania. Bez nlego uzyskania pomocy finansowej dla Wilna było niemożliwe. Musi ją znaleźć nowa Rada Miejska i znaleźć, jeśli na jej czele staną ludzie dzielni, znający potrzeby miasta i przygotowani fachowo do pełnienia swych obowiązków.

Wysiłkiem swych mieszkańców pod kierownictwem nowego zarządu miejskiego Wilno musi dźwignąć gospodarstwo i tak, jak za czasów swej świetnej przeszłości, stać się ośrodkiem gospodarczym i kulturalnym. Ziemi Wschodnich o europejskim znaczeniu.

Dając do tego celu, wzywamy organizacje gospodarcze, zawodowe oraz społeczne i szerokie rzesze ludności wileńskiej do współpracy z nami dla dobra naszego miasta, dla jego pomysłowej przyszłości.

Wilno, dnia 6 V 1927 r. k.

Zjednoczony Polski Komitet Wyborczy Uzdrowienia Gospodarki Miejskiej



Konferencja w Genewie.

Mowa rosyjskiego delegata Sokolnikowa.

GENEWA. 7 V. PAT. Szwajcarska agencja telegraficzna donosi: Z wielkim napięciem oczekiwania mowa rosyjskiego delegata Sokolnikowa przyniosła w samej rzeczy bardzo interesujące wywody w sprawie życia gospodarczego na terytorium Związku Socjalistycznych Republik Rad.

Mówca przedewszystkiem podkreślił, że produkcja Rosji w ciągu ostatnich kilku lat znacznie zwiększyła się. Ze szczególnym naciskiem wskazywał delegat rosyjski na ciągi i stale wzrastający rozwój rolnictwa rosyjskiego. Właścianie w Rosji—mówił Sokolnikow—ostatecznie oswobodzili się od swych ciemnych właścicieli szlacheckich i stali się prywatnymi właścicielami swej ziemi. Rozwój przemysłu rosyjskiego jest wprawdzie powolny, ale odbywa się według określonego planu ściśle opracowanego przez władze państwowe na zasadach ściśle naukowych. W licznych gałęziach przemysłu obecnie produkcja już przewyższa produkcję przedwojenną.

Materiały i kulturalny poziom rosyjskiego włościanstwa i klasy robotniczej znacznie podniósł się. Istniejące jeszcze w Rosji bezrobocie ma zgola inne przyczyny, aniżeli w krajach zachodnio i środkowo-europejskich i musi być przypisane politycznej nieufności względem Rosji Sowieckiej ze strony państw kapitalistycznych oraz odcięciu Rosji od reszty świata.

Co się tyczy rosyjskiego handlu zewnętrznego, to ten istotnie znacznie spadł w porównaniu z latami przedwojennymi, jednakże przypisać należy bynajmniej nie monopolowi państwowemu w zakresie handlu zewnętrznego, a jedynie większemu spożyciu wewnętrznemu, zarówno rolnych, jak i przemysłowych produktów.

W zakończeniu swojej mowy, słuchanej z wielkim zainteresowaniem przez wszystkich uczestników konferencji komisarz Sokolnikow, dał wyraz nadziei, że państwa kapitalistyczne nawiążą bliższe stosunki gospodarcze z Rosją Sowiecką. Współistnienie obok siebie z jednej strony kapitalistycznej gospodarki w większości krajów, a z drugiej socjalistycznej gospodarką w Rosji nie jest, zdaniem mówcy, bynajmniej wykluczone. W końcu mówca protestuje przeciwko oskarżeniu Rosji Sowieckiej o „czerwony imperjalizm“.

Propozycje Sowietów.

GENEWA. 7 V. PAT. Na dzisiejszym popołudniowym posiedzeniu konferencji ekonomicznej wygłosił przemówienie delegat sowiecki Obolenski. Po krytyce światowej gospodarki ekonomicznej sformułował on propozycje domagające się między innymi skrócenia długów wojennych, całkowitej swobody organizacji syndykalistycznej klasy robotniczej, całkowitej wolności strajków, zniesienia protektoratów i mandatów, wolności wszystkich narodów, swobody rządzenia się własną polityką gospodarczą, zaniechania interwencji wojskowej w Chinach, zaniechania bojkotu ekonomicznego i zniesienia stałych armii lądowych i morskich.

Socjalista o wywodach delegatów sowieckich.

GENEWA. 7—V. PAT. Delegat francuski na międzynarodową konferencję gospodarczą Jouhaux przyjął dziś wieczorem kilku dziennikarzy, którym udzielił wyjaśnień w sprawie dzisiejszych przemówień przedstawicieli rosyjskich. Oświadczył on między innymi, że wywody delegatów sowieckich, iż system kapitalistyczny może istnieć zupełnie dobrze obok systemu komunistycznego można zrozumieć jako wyrażenie się bolszewickich idei wywołania rewolucji światowej. Wyśnute przez Obolenskiego postulaty odpowiadają niemal dosłownie punktom programu przyjętego w roku 1919 w Bernie na kongresie socjalistycznym. W końcu zaznaczył Jouhaux, że socjalistyczne masy robotnicze i ich przedstawiciele na międzynarodowej konferencji gospodarczej gotowi są współpracować z delegatami rosyjskimi o ile ci ostatni współpracę tę prowadzić będą w sposób szczerzy.

Obrzmił pożar na Kameczacie.

TOKIO. 7-V. PAT. „United Press“. Parowiec japoński, który przybył z Władywostoku do Hakodate, donosi, że rosyjska państwowa fabryka konserw w Uszumiem na Kameczacie spłonęła, przyczem poniosła śmierć 28 robotników japońskich, a 54 zostało ciężko rannych. Reszta robotników japońskich w liczbie 300 była przez policję rosyjską traktowana niezwykle brutalnie. W Hakodacie utworzył się komitet obywatelski, który wystosował do japońskiego ministerstwa marynarki petycję, żądającą wystąpienia japońskich okrętów wojennych celem obrony Japończyków.

Zabójca prez. Cynarskiego stracony.

KÓŹ 7 V PAT. Dział o godz. 5-jej rano stracony został w Łodzi Walszczyk, skazany wyrokiem sądu doraźnego na karę śmierci za zamordowanie prezydenta miasta Łodzi ś. p. Cynarskiego.

Epilog procesu o trupa w walizce.

Królikowski uniewinniony.

WARSZAWA 7 V PAT. Dział o godz. 11-jej przed południem ogłoszony został wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie uniewinniający Królikowskiego z zarzutu zamordowania Marii Michałowskiej.

Fascynata Krem

wzmocnia skórę, konserwuje nabłonek, nadaje cerze nieporównany blask i świeżość.

SPORT

Bieg Okrężny „Słowa“.

Dziś w niedzielę punktualnie o godz. 11-tej odbędzie się bieg okrężny o nagrodę przechodnią (puhar) „Słowa“ na trasie długości 2700 mtr. rozpoczynającej się w Alei Syrokomli, przez Park Żeligowskiego, ogród po Bernardyński, ulicę Botaniczną i Cielętnik, gdzie nastąpi finish. Meta biegu położona jest vis a vis pałacu Tyszkiewiczowskiego przy ulicy Nadbrzeżnej.

Nagrody, puchar oraz żetony wręczy zwycięzcom Pani Wojewodzina Raczkiewiczowa.

Ognisko I—Wilja 1.

Dziś na boisku Makkabi (ul. Wilewskiego) odbędzie się o godz. 4 po poł. zawody piłki nożnej o mistrzostwo drużyn Kol. kl. sport Ognisko I—T.S. Wilja 1. Bilety od 75 groszy.

Do bardzo docenionego przedsiębiorstwa poszukuje się współnika zap. fabryka wianków metalowych „IMMORTEL“ Wilka ul. 3, m. 1. Ceny o 40 proc. tańsze niż wszędzie.



Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.

NADESLANE.

Mydło ogórkowe

W Domu Sportowym Ch. DINES

Rakiety, piłki, pantofle tenisowe

firm angielskich Slazenger, Spalding, Bussey, James nadeszły w wielkim wyborze i po cenach konkurencyjnych

W Domu Sportowym Ch. DINES Wilno, Wielka 15, tel. 40—46. UWAGA! Chcąc dać możność nabywania raket oraz sprzętu tenisowego p. p. oficerom, w p. urzędnikom państwowym oraz członkom W. Z. L. T. udzielamy kredytu na dogodnych warunkach spłat.

UWAGA!!

Żadajcie we wszystkich aptekach, drogeriach i t. p. jedynie niezawodnych środków

TANATOL przeciw kalumachom i prusakom.

ORWIN przeciw myszom i szczurom.

MOGIL przeciw pluskwom.

SINTIN przeciw molom, pchłom i t. p.

a przekonacie się, że są najsukuteczniejsze.

W użyciu od 1911 roku.

LABORATORJUM CHEMICZNE

J. SROCZYŃSKI i S-ka

Warszawa, Elektoralna Nr. 21, tel. 65-11.

A PIUS IX-ty?

Kilka dni temu przeleciała po szpaltach niektórych dzienników warszawskich wiadomość następującej treści:

Dnia 8-go kwietnia r. b. odbyło się w seminarjum duchownym w Treviso uroczyste zakończenie procesu informacyjnego celem beatyfikacji Ojca św. Piusa X. Proces zaczął się dnia 10-go września 1923 r. w Treviso. W roku 1923 odbyło się 10 posiedzeń, w r. 1924 takichże 88 i w 1925 siedem. Cały zebrany materiał skontrolowano na 16-tu posiedzeniach Świądków przesłuchano: 16-tu z Riese, gdzie się Pius X urodził, 12-tu z Tambola, gdzie Pius X był wikarym, 7-miu z Salzano pod Wenecją, gdzie był proboszczem. Poza tem przesłuchano 10 członków seminarjum duchownego w Treviso, trzech innych księży i pięć osób cywilnych. Materiał procesu informacyjnego, ujęty w 1732 poszczególnie sprawozdania i 305 załączników, opublikowany zostanie po zamknięciu procesu przez Wikariat Generalny w Rzymie.

Wiadomość możeby nie zwróciła szczególnej uwagi, gdyby nie okoliczność, że dotyczy się procesy beatyfikacyjnej i kanonizacyjnej papieża Piusa IX-go. Czyliżby mieli być jednocześnie zaliczeni w poczet świętych obaj Piusowie papiescy, IX-ty

i X-ty? Może omyłka? Może mowa właśnie o Piusie IX-ym? Nie. W wiadomości mamy przecie podane miasteczko Riese, po drodze z Padwy do Asolo u południowych stoków Alp, jako miejsce urodzenia beatyfikowanego papieża podczas gdy Pius IX-ty urodził się w Sinigallii czyli w centralnych Włoszech.

Co się dzieje w sprawie beatyfikacji i kanonizacji Piusa IX-go? Może kto z czytelników „Słowa“ nie będzie chował odpowiedzi pod kocem.

Z rozgromu mojej biblioteki przez bolszewików ocalała cudem publikacja (102 stronice dużego formatu) wydana w Warszawie w pięciuset tylko egzemplarzach, opatrzona aprobatą prapłata Łyszkowskiego z dnia 4 marca 1910 r. Jest to polski przekład memoriału monsignora Antoniego Caniego w sprawie beatyfikacji i kanonizacji sługi Bożego papieża Piusa IX-go.

Jest to utwór ad usum prowadzonego w Rzymie procesu informacyjnego, jakby zyciorys Jana Marii hrabiego Mastai Ferretti, który po zgonie papieża Grzegorza XVI-go wstąpił z wyboru kardynałów na Stolicę Apostolską pod przybranym imieniem Piusa IX-go.

Podaje tam monsig. Cani, między innymi, szczegóły dotyczące ataków epilepsji, które dopiero po ustaniu chorobliwych przypadłości dopuściły

przyszłego papieża do święceń kapłańskich; przytacza przepowiednie o wyniesieniu go na najwyższą godność w Kościele, jak np. raz wciął gołęb biały przez okno sali gdzie odbywało się Konkawe i polatałszy przez czas niejaki usiadł na murze koło tronu kardynała Mastai, o istniejącej na piśmie przepowiedni papieża Piusa VII-go, że biskup, który będzie jego, Piusa VII-go następcą w Imoli zostanie obrany papieżem właśnie w roku 1846-ym i Piusa przybierze imię etc.

Opisuje mons. Cani rewolucję rzymską, pobyt Piusa IX-go na wygnaniu w Gaecie i w Portici, powrót do Rzymu po wejściu doń wojsk francuskich pod wodzą generała Oudinota; kreśli wizerunek kardynała Antonelli'ego, słynnego dyplomaty, papieskiego sekretarza stanu, który wyobrażał sobie, że potrafi uratować władzę świecką Stolicy Apostolskiej.

Podczas uroczystości ogłoszenia dogmatu Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marii Panny — pisze mons. Cani — dwa wydarzenia zwróciły ogólną uwagę, a mianowicie: promień słońca padł z zachmurzonego dołąd nieba przez okno w kopule bazyliki św. Piotra wprost na twarz Piusa IX-go oświecając ją jakby niezmierną światłością, a powtórze, głos Piusa IX brzmiał w chwili ogłaszania dogmatu tak donośnie, że słyszany był w ca-

łej olbrzymiej świątyni. W 1855 tym podczas gdy papież z liczną świtą znajdował się w sali przylegającej do klasztoru św. Agnieszki, zapadła się podłoga; ani jednak Ojciec św. ani nikt z jego otoczenia szwanku nie poniósł.

Qto i grzm. encyklika marcową z 1860-go. Część państwa papieskiego „zanektowana“ przez sardyńskiego króla. Pius IX nie może już liczyć na interwencję Napoleona III-go. Sam tedy gromadzi własną armję, powierając jej dowództwo generałowi de la Moriciere, gorliwemu, nawróconemu katolikowi. Ale lud Umbrji i Marchi manifestuje na rzecz zjednoczenia się z jednoczącami się Włochami, rwie się pod sztandar Sabaudzkiego domu... Wszystko już było przygotowane do zagarnięcia Państwa Kościelnego. Na wzgórzach Castelfidardo armja papieska zostaje pobita. Władza suwerenna papieska rozciąga się już tylko na Rzym (broniący przez załogę francuską), na prowincje nadmorskie, na Kampanię, na Civita Vecchia. Wiktor Emanuel zmienia tytuł króla sardyńskiego na—króla Włoch „z Bożej łaski i woli narodu“.

Cesarz Napoleon odwołuje z Turynu swego ministra-pelnomocnego, wszelako... uznaje oficjalnie istnienie nowego Królestwa Włoskiego.

Na arenie występuje Garibaldi. Aczkolwiek pobity, pod Aspromonte, Rzym tylko przemocał

dociera już prawie do bram Rzymu. Pomoc z Francji—nie nadchodzi. Tylko brygada żuawów francuskich, łącząca z cudzoziemskimi karabinierami daje zwycięski odpór pod Monte Rotondo wojskom Garibaldiemu. Raz jeszcze państwko kościelne wraz z Rzymem—ocalone!

Pius IX-ty może zwołać do Rzymu sobór całego katolickiego episkopatu. Wziął w nim udział 767 dostojników Kościoła. Uchwalił i dekrety ogłoszone zostały z ambony u św. Piotra w niedzielę Przewodnią. 24 kwietnia 1870 roku. Sobór orzekł: że papież rzymski, występując jako pasterz i doktor całego chrześcijaństwa, jeżeli ogłasza dogmaty dotyczące wiary i obyczajów, posiada w tym razie, za wolą Bożą, przywilej nieomylności. Był też to kulminacyjny punkt rządów w świecie Katolickim Piusa IX-go. We trzy miesiące potem możny protektor i stróż Państwa Kościelnego, cesarz Francuzów runął pod Sedanem a w nocy z 19 na 20 września armja króla włoskiego w liczbie 55.000 wojska otoczyła Rzym, stolicę Katolickiego świata.

Wysłano do Piusa IX-go posła z wezwaniem aby kazał otworzyć bramy Wiecznego Miasta. Odpowiedział: — Jeżeli nie mamy dosyć sił aby stawiać zwycięski opór zaborcy, niech przynajmniej wie, że może osiągnąć

Aczkolwiek pobity, pod Aspromonte, Rzym tylko przemocał

Dnia 20 września w momencie gdy ciało dyplomatyczne miało u papieża zbiorową audjencję, wojska królewskie wtargnęły do Rzymu przez wylom uczyniony przy Porta Pia.

— Panowie jesteście świadkami, że zaborcy opanowali Rzym siłą — rzekł Pius IX-ty do dyplomatów cudzoziemskich.

I natychmiast żołnierzy swoich zwolnił z przysięgi. Tegoz zaś dnia wieczorem na rozkaz papieża wysłał kardynał Antonelli energiczny protest do wszystkich mocarstw zagranicznych. Pius IX-ty pozostał niezłomnym wobec wszelkich zabiegów i perswazyj. Ogłosił siebie „więźniem w Watykanie“ i t. zw. „Gwarancję“ rządu włoskiego odrzucił.

Dotychczas zaś, pierwszy z papieży, „dni Piotrowych“ (25 lat po fikat) a nawet je przysięgnaw mając lat 84, dokonał życia docelowo w lutym roku 1878-go.

Mons. Cani podnosi wysoko wartość heroiczną Piusa IX-go, jego do modlitwy, trwającej nieraz godzin, jego żarliwość apostolską, jego niewyczerpaną miłosierdzie, nieustraszość np. podczas epidemii cholery, jego głęboką sprawiedliwość, moc jego ducha, jego pokorę.

Notuje też mons. Cani bynajmniej nie na drugoplanowym miejscu cuda, które się działy za przyczyną wielkiego papieża. Tak np. kardynał la Val-



Ból głowy i WYCZERPANIE

oraz zaburzenia żołądkowe, dolegliwości wątroby, nerek, kamienie żółciowe, reumatyzm, artretyzm, cierpienia hemoroidalne są spowodowane złą przemianą materji i zanieczyszczeniem krwi w organizmie ludzkim

Zioła z gór Harcu d-ra Lauera sprzyjają dobrej przemianie materji, pobudzają trawienie, oczyszczają krew, a przedewszystkiem uzdrawiają żołądek i powodują regularne działanie wątroby i nerek, oraz usuwają obstrukcję.

Zioła z gór Harcu d-ra Lauera usuwają z organizmu zbyteczne nieużytki oraz przeciwdziałają tworzeniu się osadów, następstwem których jest reumatyzm i artretyzm.

Zioła z gór Harcu d-ra Lauera usuwają i zapobiegają tworzeniu się kamieni żółciowych oraz łagodzą cierpienia hemoroidalne.

Cena pół pudełka Zł. 1.50, podwójne pudełko Zł. 2.50 Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

decyna pasta do zębów KREMPERŁOWY HNATOWICZ, Lwów.

Rakiety, piłki, pantofle tenisowe

firm angielskich Slazenger, Spalding, Bussey, James nadeszły w wielkim wyborze i po cenach konkurencyjnych

W Domu Sportowym Ch. DINES Wilno, Wielka 15, tel. 40—46. UWAGA! Chcąc dać możność nabywania raket oraz sprzętu tenisowego p. p. oficerom, w p. urzędnikom państwowym oraz członkom W. Z. L. T. udzielamy kredytu na dogodnych warunkach spłat.

UWAGA!!

Żadajcie we wszystkich aptekach, drogeriach i t. p. jedynie niezawodnych środków

TANATOL przeciw kalumachom i prusakom.

ORWIN przeciw myszom i szczurom.

MOGIL przeciw pluskwom.

SINTIN przeciw molom, pchłom i t. p.

a przekonacie się, że są najsukuteczniejsze.

W użyciu od 1911 roku.

LABORATORJUM CHEMICZNE

J. SROCZYŃSKI i S-ka

Warszawa, Elektoralna Nr. 21, tel. 65-11.

RODZINA I SZKOŁA.

O szkołę twórczą.

Już od dłuższego czasu, nietylko w czasopiśmie pedagogicznym, ale i w codziennej prasie, pisze się coraz więcej o nowych prądach wychowawczych przypływających do nas z Zachodu, czyli o t. zw. „nowych szkołach”, które bardzo mocno atakują dotychczasową szkołę tradycyjną. Nowy ruch w szkolnictwie nie od dziś się zaczął, tylko dziś wciela się w czyn to, co przemysłowo i przygotowano przed wiekami, bo dopiero dziś ruch ten znalazł podatny grunt dla siebie. Przy urabianiu tego gruntu działają różnorodne czynniki: jak: zmiana form wytwórczości i gospodarki społecznej, znakomity rozwój nauk przyrodniczych, niebywałe dotychczas zdobycze w dziedzinie techniki, nowe poglądy filozoficzne i wspaniały rozwój psychologii, w szczególności psychologii dziecka.

W ciągu XIX wieku zanikają słowno dawne formy gospodarki i społecznej, ginie drobny przemysł domowy, a potęgą się skomplikowany przemysł fabryczny. Ta przemiana gospodarcza nie pozostawia bez wpływu na wychowanie. Dawniej, dom był prawdziwym ogniskiem wychowawczym — dzisiaj, fabryka zagarnęła rodziców, a wychowaniem dzieci, w znacznej części, musi zajmować się szkoła. Ale dawna szkoła nie wychowywała, lecz uczyła, wcielała w mózgi encyklopedyczny zasób powszechnej wiedzy, natomiast zaniebijała rozwój uczuć i kształcenie woli. Wербalistyczna metoda nauczania, która była prostym skutkiem encyklopedyzmu, uniemożliwiała rozwój zmysłów, kształcenie obserwacji i zdolności do działania. Nie wiele zajmowano się również wychowaniem fizycznym, co pociągało za sobą smutne następstwa: coraz gorszy stan zdrowotny dzieci i coraz większa niezaradność życiowa. W dawnej szkole dziecko nie miało sposobności poznania współczesnych stosunków gospodarczych, społecznych i kulturalnych, czyli, że szkoła tradycyjna nie opierała się o życie i nie nie czerpała z niego. Świerdzenie tego faktu wywołało ostrą krytykę dawnego systemu wychowania i stało się podjęciem do podjęcia reform wychowawczych idących w kierunku przystosowania szkoły do nowoczesnych stosunków społecznych. „Dzielnosc i sprawność fizyczna, kształcenie woli, zdolności działania i pracy produkcyjnej, przygotowanie młodzieży do życia obywatelskiego przez bezpośrednie poznanie środowiska i współczesności” — oto naczelną zasadę rodzącej się „szkoły twórczej”.

„Szkoła twórcza” stanęła na stanowisku, że wychowanie jest to — uświadomienie człowieka. Nasuwa się pytanie, czy ów „człowiek samodzielny” nie jest jakąś utopią w rodzaju „człowieka natury” — jakąś fikcją szlachetnie nierozumnych marzycieli? Wogóle, czy cały system wychowawczy, który ma takiego człowieka w życie wprowadzić — nie jest jednym z obłąków na które zapada nasz mózg przemęczony, w dawnym systemie wychowawczym? Rozstrzygniemy się po świecie — przypatrzmy się np. na wychowanie rasy anglosaskiej: tam nie produkują inteligentów, ale kształcą ludzi na przyszłych zdobywców. Młody Anglik czy Amerykanin, to człowiek o krzepkich mięśniach, zdrowy na ciele i duchu. Można go śmiało pchnąć na drogę życia — pójdzie po niej bez wahania, ale i bez fanfanary. Tak, ale w szkole an-

gielskiej, czy amerykańskiej dziecko się wychowuje, kształci się, podczas gdy w naszej szkole — bardzo często dziecko się zniekształca. — Nie, człowiek samodzielny nie jest utopią: człowiek ten był i jest, szedł i idzie zawsze wszystkimi drogami pracy twórczej. „Człowiek samodzielny nie cofa się przed inicjatywą życia i sam raczej powołanie stwarza, nie zaś je od społeczeństwa przyjmuje. Jest to więc człowiek znający życie, wywieszony w pracy i uposażony w wiedzę praktyczną”. — Nic dziwnego, że Anglosasi pierwsi zrozumieli wartość „szkoły twórczej” i pierwsi przystąpili do jej zrealizowania.

Jeżeli narody wysoko kulturalne i wyjątkowo czynne dążą do reformy wychowania szkolnego, to jakąż czujność pod tym względem winno roznąć wychowanie polskie? Przed polską szkołą stała obecnie wielka zadania historyczne, które muszą być należycie rozwiązane pod groźbą nieobliczalnych szkód dla naszej przyszłości. „Nowa” polska szkoła musi nie tylko wychowywać, ale i leczyć ducha narodu z wad nabytych, musi zaszczepiać w nowych pokoleniach nowe, twórcze wartości konieczne potrzebne do dalszego rozwoju naszego społeczeństwa. Polska „szkoła twórcza” musi płynąć tak z naszej psychiki, jak angielska, amerykańska, belgijska, czy niemiecka myśli pedagogiczna płynie ze swego ducha, czyli ze pracy wychowawcza nie może być naśladowaniem, nie może być kopiowaniem obcych, gotowych już form i wzorów, ale musi być naszą własną, musi opierać się na naszych tradycjach. Wiemy, że schyłek wieku XVIII był w Polsce momentem potężnego ruchu w kierunku „szkoły twórczej” i ideału samodzielnego człowieka. I wówczas walczono u nas z przestarzałą szkołą, z której wychodził młodzik nadęty, że umiał cokolwiek języka, którym nigdy nie miał mówić — walczono o „nową szkołę”, która miała być „źródłem czystej i obfitej prawdziwego i użytecznego oświecenia” (Świątkowski cyt. przez Smoleńskiego). Zamiast sporów i dysput jałowych wprowadzono naukę „fizyki”, a przy niej zalecano, że uczniowie „niektórzy ułwadniać się będą o cenie rzeczy na targach i w kramach, przypatrywać się rzemiosłom i dzielnom różnym kunsztów, uważać sposoby w robocie, rozróżniając ich dokładność i wady”. Zaznaczono, iż „rozsądniej stanie się, gdy czas do nabywania bardziej ciekawych niż potrzebnych wiadomości wyznaczony, będzie zużyty na ciała wzmacnienie, ukształtowanie i zregenerację”. — Przecież „Liceum krzemienieckie” Czackiego, przeszło sto lat temu, było już „nową szkołą” w dzisiejszym tego słowa znaczeniu, a „Ustawy Komisji Edukacji Narodowej” zwłaszcza jej rozdziały: XIV, XV, XXII, XXV są znakomitemi wskazaniami w duchu „szkoły twórczej”.

Okres niewoli politycznej naszego narodu był okresem zastój w samodzielnej twórczości pedagogicznej. Mieliliśmy szkołę obcą, niernarodową, lub jednostronnie naukową, której nie nie łączyło ze światem tradycjami „Komisji Edukacyjnej”.

Dzisiaj, w wolnej Polsce budzi się własna szkoła, szkoła twórcza, która pod wpływem pedagogicznych prądów Zachodu, coraz silniej występuje do walki ze szkołą narzuconą nam w okresie niewoli. W większych ośrodkach kulturalnych tworzą się „Kola Miłośników Szkoły Twórczej”, organizują się szkoły doświadczalne, toczy się walka o wychowanie człowieka samodzielnego. Jest to ciąg dalszy prac przerwanych długotrwałą niewolą, a przystosowanych obecnie do nowych zmienionych warunków i opartych na podstawach nowoczesnej nauki i doświadczenia.

Andrzej Jasiński.

Zjazd wychowawczyń ochron i przedszkoli.

Staraniem Tow. wychowania przedszkolnego został zorganizowany w Warszawie 5-cio dniowy zjazd wychowawczyń przedszkoli i ochron z całej Polski. Zjazd miał na celu zapoznać uczestniczki choć w małym zakresie z nowoczesnymi prądami wychowania dziecka w wieku przedszkolnym. Otwarcie zjazdu nastąpiło 19-go kwietnia o godz. 11-ej. Przemówienie wstępne wygłosiła prezeska Tow. wychow. przedszkolnego p. M. Weryho-Radziwiłłowiczowa. W ciągu tych kilku dni zostały wygłoszone referaty z psychologii dziecka, metodyki śpiewu, rysunku, słoju, wychowania fizycznego, oraz były demonstrowane zajęcia praktyczne z zakresu wychowania fizycznego przez p. Gernamównę, śpiew przez p. Gausową, rysunek — p. Bobińską, słoje — Dunin-Sulgostowska.

Zjazd był bardzo liczny, zebrało się przeszło 200 osób, interesujących się sprawą wychowania przedszkolnego, przeważnie pracowniczki na tej niwie. Z każdego zakątku Rzeczypospolitej przybyły miłośniczki idei wychowania przedszkolnego, by wspólnie zastanowić się nad zagadnieniami tak bardzo ważnymi, jak praca nad wychowaniem małych dzieci. Objaw ten przyjmujemy z wielką radością, gdyż widzimy, że i w tym kierunku oświata idzie naprzód. Ziaro rzuczone na początku tego stulecia przez wielce zasłużoną działaczkę na tem polu p. Marię Weryho-Radziwiłłowiczową wydało plon, bo chociaż w najniekorzystniejszych warunkach idea przez nią umiarkowana krzewi się wszędzie, zwłaszcza w ostatnich czasach posuwa się naprzód, choć wielce niełatwo, że i w tym kierunku oświata idzie naprzód. Ziaro rzuczone na początku tego stulecia przez wielce zasłużoną działaczkę na tem polu p. Marię Weryho-Radziwiłłowiczową wydało plon, bo chociaż w najniekorzystniejszych warunkach idea przez nią umiarkowana krzewi się wszędzie, zwłaszcza w ostatnich czasach posuwa się naprzód, choć wielce niełatwo, że i w tym kierunku oświata idzie naprzód.

Znaczenie przedszkoli, freblówek, jako przygotowanie do nauki szkolnej, dobrze zrozumiane jest zagranicą np. w Anglii, w Ameryce, Niemczech, gdzie każde przeważnie dziecko odbiera wychowanie w przedszkolu. O ile praca nauczycielska byłaby owocniejsza tu u nas, gdyby nauczanie szkolne zostało poprzedzone przez wychowanie przedszkolne, zorganizowanie którego w każdej szkole miejskiej lub wiejskiej nie jest rzeczą niemożliwą.

A jakie jest ułatwienie w pracy matkom, które nie mogą się zająć same dziećmi, spokojnie powierzając swoje malenstwa wychowawczyni w przedszkolu lub freblówce, gdzie dzieci mają dobrą opiekę i towarzystwo rówieśników.

Jaka wielka szkoda, że Wilno nie zainteresowało się tym zjazdem, którego nastrój entuzjastyczny dla rozpowszechniania wychowania przedszkolnego napewno się udzielił tujejszemu społeczeństwu i wzbudził większe zainteresowanie wychowaniem naszej najmłodszej działy na szerszą skalę.

Poprzedzając na tej krótkiej notatce, potrzebne wyczerpujące sprawozdanie ze zjazdu Tow. Wychow. przedszkol. znajdzie miejsce w organie tegoż Tow. „Wychowanie Przedszkolne”, które wychodzi już rok 3-ci, bardzo pomocne i pożyteczne dla matek i wychowawczyń.

Uczestniczka zjazdu

A. H.

Balmont w Wilnie, na Środzie Lite-rackiej.

Znakomity poeta rosyjski i przyjaciel Polski Konstanty Balmont, który dziś zawitał do Wilna, przyjął zaproszenie wileńskiego Związku Literatów i na najbliższą Środę Lite-rackiej, dnia 11 b. m., obecnie będzie wraz z małżonką, Środę tę wypełni wieczór autorski świętego poety, złożony z recytacji wierszy Balmonta w najlepszych polskich przekładach, oraz z autorytacyjnej doskonałości tłumaczeń Balmonta z poezji polskiej (Słowacki, Kasprzowicz i inni). Zarząd Związku stara się o nadanie tej XI-ej Środzie Literackiej uroczystego charakteru. Przedstawiciel Związku powita dostojnego Gościa. Blizsze szczegóły podamy w najbliższym numerze.

Ze względu na spodziewane zainteresowanie tym niezwykłym wieczorem Zarząd Z. Z. L. P. wydawać będzie bilety wstępu, jednakże w ograniczonej ilości. Informację udzieli Skarbnik, Dr. T. Szeligowski, Bak-szia 10 m. 1, tel. 78.

Sprzedaje się RESTAURACJA w pełnym ruchu i w centrum. Mogę także przyjąć współnika. Wiad. w Biurze Ogłoszeń: S. Juliana, Niemiecka 4.

GABRYELA RUBLOWA

po ciężkich cierpieniach opatrzona Św. Sakramentami, przeżywszy lat 34, zasnąła w Bogu dnia 7 maja r. b.

Ekspozycja zwłok z domu żałoby (zauł. Św. Michalski Nr. 12—3) do kościoła Św. Jana nastąpi dnia 9 maja o g. 5 po poł.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dn. 10 maja o g. 9 rano, poczem nastąpi pogrzeb na cmentarzu po-Bernardyńskim, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w głębokim smutku

MATKA, DZIECI I MAŻ

KRONIKA

Wsch. st. o g. 3 m. 56
Zach. st. o g. 19 m. 8

Spozatrzenia meteorologiczne Zakład Meteorologii U. S. z dnia 7-V 1927

Cisnienie średnie	770
Temperatura średnia	+ 6°C
Opad za dobę w mm.	—
Wiatr przeważający	Północny.

U w a g i : pół-pochmurno. Minimum za dobę -1-3°C. Maximum za dobę +14°C. Tendencja barometryczna: wzrost ciśnienia.

URZĘDOWA

— W sprawie nominacji komisarza Rządu na m. Wilno. Dowiadujemy się, że podczas pobytu swego w Warszawie p. wojewoda Raczkiewicz konferować będzie z ministrem spraw wewnętrznych w sprawie obsadzenia stanowiska komisarza rządu na miasto Wilno i spodziewane jest, że p. wojewoda przywiezie z sobą dekret nominacyjny, wskazujący mec. Foliejewskiego na to stanowisko.

SAMORZĄDOWA.

— Świąciański wydział powiatowy zabiega o zmianę granic. Wydział powiatowy sejmiku Świąciańskiego nadesłał do urzędu wojewódzkiego projekt zmian granic powiatu Świąciańskiego.

Projekt przewiduje zupełnie skasowanie gm. Twereckiej i Żukowińskiej. Na miejsce tej ostatniej ma powstać nowa gmina utworzona kosztem wydzielenia z gm. Żytniejskiej miejsczka Kluszczy i utworzenia w niem gm. Kluszczańskiej.

Teren gm. Żytniejskiej rozszerzył by się kosztem gm. Hudućkiej, a pod same miasteczko Hudućki i gm. Żytniejska otrzymałaby teren zamieszkały przez Litwinów.

SZKOLNA

— Dyrekcja Państwowego Gimnazjum Żeńskiego im. ks. Adama Jerzego Czartoryskiego w Wilnie, (Odra Białowska 1) podaje niniejszym do wiadomości, że przyjmowanie podań o przyjęcie do kl. pierwszej odbywać się będzie od 15 maja do 15 czerwca r. b. codziennie od godz. 1-3-ej p.p.

PRACA I OPIEKA SPOŁECZNA.

— Kamieniarze potrzebni. Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy poszukuje większej ilości kamieniarzy, którzy mogą otrzymać zarobek przy robotach drogowych na prowincji i w samym Wilnie.

— Zarząd Kasy Chorych m. Wilna na posiedzeniu w dn. 4 b.m. załatwił m. in. następujące sprawy: wyznaczył na 19 maja b.r. posiedzenie Rady Kasy, umieszczając na porządku dziennym sprawy bilansu i zamknięcia rachunkowego za 1926 r. oraz sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; przyjął do wiadomości komunikat Dyrektora z wykonania uchwał; zatwierdził wnioski Komisji Przyjaciół w sprawach: pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej winnych nieprawego zgłoszenia do ubezpieczenia w Kasie, delegowania pracowników Kasy B. Bednarowicza na 6-tygodniowy kurs dokształcający dla pracowników Kas Chorych przy Okręgowym Związku Kas Chorych w Krakowie i w kilku innych sprawach o charakterze osobowo-administracyjnym; zaakceptował sprawozdanie przewodniczącego zarządu z załatwionych przez niego spraw; rozpatrzył i zatwierdził szereg wniosków Komisji Finansowo-Gospodarczej w sprawach: reklamacji wymierzonych składek, nałożenia kar na pracodawców za przekroczenie art. 15 Ustawy ustalenia przeciętnego zarobku rękawiczników; przyjął do wiadomości i wykonania zarządzenia i wyjaśnienia władz nadzorczych w sprawach: ubezpieczenia członków spółdzielni; księży — profesorów seminarium duchownego i pracowników ogrodniczych, ośrodek od zaległych składek i należności prywatno-prawnych Kasy Ch., kosztów leczenia członków Kasy w szpitalach pozakałowych, ściągania należności od członków Kasy i kilku innych z zakresu ogólnej administracji; zatwierdził wnioski komisji świadczeń w sprawach: zmiany granic rejonów lekarzy do obłożenia chorych i ich opłaty, przyjęcia propozycji Patronatu Schroniska Izolacyjnego o kierowaniu do chorych na otwartą gruzlicę dzieci członków Kasy, skierowania chorych kasowych na leczenie do Państwowego Szpitalu Psychja-

trycznego w Wilnie, uwzględnienia szeregu podań poszczególnych ubezpieczonych z zakresu świadczeń lekarskich; zatwierdził zamknięcie rachunkowe i bilans za 1926 rok i wybrał czł. A. Zasławia i I. Rafesę do Komisji Redakcyjnej sprawozdania z działalności Kasy Chorych za 1926 rok.

AKADEMICKA.

— (esg) Kiedy się skończą wykłady i kiedy poczętę egzaminów? Rada Wydziału Prawa i Nauk Społecznych na zebraniu swem z dn. 30. IV b. r. postanowiła, że wykłady na Wydziale prawnym zostaną ukończone w dn. 28 maja, egzaminy zaś rozpoczną się dn. 13 czerwca b. r.

Jednocześnie Przewodniczącym Komisji zostali: dla komisji I roku studjów: Prof. Dr. Stefan Ehren kreutz; dla komisji II roku: Prof. Dr. Władysław Zawadzki; dla komisji III roku: Prof. Eugenjusz Waśkowski, wreszcie dla komisji IV roku: Prof. Dr. Wacław Komarnicki.

— Zebranie organizacyjne wileńskiego Kola Mysł Mocarstwowej. W dniu dzisiejszym w lokalu redakcji „Słowa” odbędzie się o godz. 11 i pół zebranie organizacyjne Kola Wileńskiego Związku Akademickiego Mysł Mocarstwowej.

Przewidywany porządek dzienny obrad: 1. Zagajenie, 2. Wybór Prezydium, 3. Odczytanie i zatwierdzenie Statutu M. M., 4. Wybór Zarządu (Wice. Statutu: Prezesa i Skarbnika), 5. Wolne wnioski. Na zebraniu omówiona zostanie również sprawa zjazdu Rady Naczelnej, który odbędzie się w Warszawie w dniu 21 i 22-go b. m., jak również sprawa wystąpienia na Zjazd delegata z Wilna.

— Dziekanat Wydz. Prawa i Nauk Społecznych ogłosił zawiadomienie, dotyczące warunków dopuszczających składanie egzaminów w terminie powakacyjnym. Uwzględniane będą następujące powody: 1-o obłożna choroba, 2-o służba wojskowa, 3-o ciężkie przejścia rodzinne.

Pozatem Pan Dziekan uwzględnił będzie podania indywidualnie — w razie zarobkowania studenta czy innych okoliczności, uniemożliwiających mu naukę.

ZEBRANIA I ODCZYT.

— Wileńskie T-wo Artystów Plastyków niniejszym podaje do wiadomości, iż w dniu 10 maja b. r. w lokalu Szkoły Rysunkowej W.T.A.P. o godz. 8-ej w. odbędzie się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków T-wo w sprawie 5 dorocznej wystawy obrazów w Wilnie. Ze względu na pilność sprawy członkowie T-wo proszeni są o liczne przybycie. W razie braku quorum zgromadzenie odbędzie się w tymże dniu w wyżej wymienionym lokalu o godz. 9-tej wiecz. bez względu na ilość obecnych.

— (o) Z posiedzenia T-wo Higienicznego w Wilnie. We środę, dnia 4 maja, na posiedzeniu T-wo Higienicznego w Wilnie prof. Karaffa-Korbut wystąpił ze sprawozdaniem o VI zjeździe lekarzy i działaczy sanitarnych miast, który się odbył w Łodzi 27 i 28 kwietnia r. b.

Z Wilna na tym zjeździe było załadowe 4 lekarzy. Wydział lekarski U. S. B. reprezentowany był przez prof. Kazimierza Karaffę-Korbuta; poatem był delegowany z ramienia Magistratu m. Wilna lekarz sanitarny dr. Kacper Rymaszewski, z Urzędu wojewódzkiego dr. Marjan Kozłowski, wreszcie doc. dr. Aleksander Safarewicz.

Wilno wystąpiło na tym zjeździe aż z trzema referatami, z których referat prof. Karaffy-Korbuta był pierwszorzędną wagą, poruszył bowiem sprawę niezwykle ważną dla Państwa — utworzenia Instytutu Pracy na wzór istniejących na Zachodzie.

Zgodnie z referatem prof. Karaffy-Korbuta, zjazd powziął następującą uchwałę:

Ważąc, iż współczesna higiena pracy i technika sanitarna posiada wystarczające środki dla uzdrowienia pracy zawodowej w przemyśle i rzemiosłach, VI zjazd uznał, że w celu skoordynowania badań naukowych i powiększenia ich wydajności należy utworzyć „Centralny Instytut Pracy” wraz z muzeum pracy.

Min. Pracy i opieki społecznej przychylnie stosuje się do tego projektu, a w rozmowie z prof. Karaffą-Korbutem przedstawiciel Ministerstwa zapewnił, że się znajduje środki na opracowanie planów i wyraził nadzieję, prof. Karaffa-Korbut podejmie się opracowania projektu.

O ogłoszeniu na posiedzeniu T-wo Higienicznego ciekawym referacie doc. dr. A. Safarewicza „O kanalizacji m. Łodzi”, podamy sprawozdanie w jednym z najbliższych numerów.

— Odczyt w Towarzystwie im. ks. Piotra Skargi. Oddział Wileński Towarzystwa im. ks. Piotra Skargi urządził dziś 2-gi z rozpoczętym w d. 13 kwietnia r. b. serji odczyt. Znakomity historyk, prof. Uniwersytetu Warszawskiego dr. Oskar Halecki-Chalecki wygłosił rzecz p. t. „Uniwersalizm Kościoła Katolickiego a społeczne zagadnienie międzynarodowe”. Odczyt odbędzie się w Sali Śniadeckich U. S. B. o godz. 7-tej wieczorem.

— Posiedzenie T-wo Pedagogicznego. We wtorek dnia 10 maja o godz. 8-ej wieczorem w lokalu „Kropki Mleka” (Mała Pohulanka Nr. 1) odbędzie się XVII posiedzenie naukowe Wileńskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego z następującym porządkiem dziennym: 1. Dr. Drogalska: O leczeniu ropnych zapaleń opłucnej u dzieci, 2. Dr. Gogolewska-Löwenhoff: Kilka uwag o opłucnej, 3. Dr. Lidzka: O mowie przypadek chorobowego, 4. Sprawozdanie Komitetu Zjazdowego, 5. Wybory Zarządu.

— Wileńskie T-wo Miłośników Fotografii komunikuje: W poniedziałek 9-go maja o godz. 7-ej wiecz., w lokalu użytych przez Dyrekcję Ubezpieczeń, ul. Mickiewicza Nr. 11, odbędzie się trzecia z kolei pogadanka dyskusyjna dla członków i wprowadzonych gości, z udziałem prof. J. Buihaka i inż. W. Krukowskiego, na temat: obiektywy fotograficzne i aparaty amatorskie. Dwie poprzednie pogadanki dyskusyjne oraz rozprawy świadczyły nie tylko o wielkim zainteresowaniu wileńskich amatorów współczesnymi metodami fotograficznymi, ale i o wysokim poziomie dyskusji, w której przyjmowali udział także wybitni artyści, jak w malarstwie prof. F. Ruszczyk, w fotografii prof. J. Buihak i p. Kurusz-Worobiej, oraz ujmowania tej gałęzi sztuki pod znakiem nowych form, walcząca z partactwem i „pstrykaniem”, natomiast dążenia do podniesienia poziomu wymagań ze strony ogółu, jak to wyraźnie już zaznacza się na szerokim świecie — w Anglii, we Francji, w Ameryce.

ROZNE.

— Odwołanie. Z przyczyn natury technicznej Czarna Kawa na rzecz 13 Drużyny Harcerskiej, wyznaczona na dzień 8 b. m. w dniu tym nie odbędzie się. Bilety pozostają ważne nadal.

— Uczenie Imienia Dyrektora Stanisława Białas. Celem uczczenia imienia Dyrektora Oddziału Banku Polskiego w Wilnie p. Stanisława Białas, składają pracownicy tegoż oddziału na „Polską Macierz Szkołną” sto złotych, (100).

— Wielka Zabawa Majowa dla dorosłych i dzieci odbędzie się o godzinie 8-ej wiecz. w sali koncertowej po-Bernardyńskim. Początek o godz. 8-ej wiecz. po poł. W programie: Zabawa dla dzieci, piosenki Sokołowej. Grają dwie orkiestry, Chór Towarzystwa „Harfa” pod wybitną batutą pani Pliżko-Ranuszewiczowej. Wroby i przedstawienie magiczne. Szereg niespodzianek i możność złożenia grosza ofiarnego na Dar Narodowy 3-go Maja.

— Podziękowanie. Zarząd Centralnej Polskiej Macierzy Szkolnej Z. W. składa Szanownemu Zrzeszeniu Pracowników Banku Polskiego w Wilnie za złożone w dniu 8-go maja na „Dar Narodowy 3-go Maja” sto złotych, staropolskie „Bóg zapłać”.

TEATR I MUZYKA.

— „Reduta” na Pohulance. „Junior”. Dziś dwa przedstawienia: o g. 4-ej pp. po cenach najniższych i o g. 8-ej w po cenach zwykłych „Junior” — B. Winawera, ostatnie dwa razy.

— „Bajka”. We wtorek powtórzenie „Bajki” — komedii w 3-ach aktach A. Czapliewskiego.

— Teatr Polski (sala „Lutnia”). Dziś powtórzenie wczorajszej premiery wyborowej krotkoformy angielskiej H. Mannersa „Najdroższa moja Peg”, która, sądząc z ruchu przy okienku kasowym, zdołała zainteresować jaknajszerszą warstwę publiczności. Bilety na premier, były wyprzedane do ostatniego miejsca.

— „Simona”. Jutro grana będzie komedia Devata „Simona” z M. Malanowicz-Niedzielską w roli tytułowej.

— Dzisiejsza popołudniówka. Dziś o g. 3 m. 30 pp. po raz ostatni w sezonie grana będzie świetna komedia Bernauera i Oesterleina „W ralskim ogrodzie”.

— Przedstawienie na rzecz stowarzyszenia młodzieży polskiej. W środę 11 maja o g. 8 m. 15 w. odbędzie się w Teatrze Polskim przedstawienie na rzecz stowarzyszenia młodzieży polskiej „Młoda Polska”.

Wystawiona zostanie świetna komedia M. Bałuckiego „Grube ryby”.

— Komanty Balmont w Reducie. Znakomity poeta rosyjski minionej doby, a zarazem wielki poeta współczesności, Konstanty Balmont wygłosi w poniedziałek dnia 9-go maja o godz. 8-ej w. odczyt p. t. „Kobieta w życiu i w poezji”. Bilety są do nabycia w biurze podróży „Orbis” (Mickiewicza 11) dziś do g. 2-ej pp. i w dzień odczytu do g. 4 m. 30 pp. od g. zaś 5-ej pp. w kasie teatru.

— Kwartet syberyjskich wileńskich. Wczoraj w sali klubu Przem. Handlowego Mickiewicza 33-a odbył się pierwszy wieczór oryginalnego koncertu „kwartetu syberyjskich wileńskich” pod dyr. T. Andrejewa utalentowanego śpiewaka operowego, cieszącego się zasłużonym powodzeniem na wczorajszym koncercie. Wykonanie poszczególnych utworów stało na bardzo wysokim poziomie artystycznym, że cały koncert uważać należy za bardzo starannie przygotowany i wykonany. Dziś odbędzie się drugi i ostatni koncert. Pozostałe bilety w cenie od 1 do 5 zł. nabywać można w sali klubu Handl. Przem. Mickiewicza 33-a od 11 do 2 po poł. i od 5 wiecz. Początek o godz. 8 m. 30 wiecz.

Przy braku apetytu,

zepsutym żołądku, upośledzonym trawieniu, obstrukcji, zaburzeniach przemiany materii, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” ususza z organizmu substancje gnilne, zatrzymujące organizm.

W. Z. P. Nr. 48.

lette — pisze — otrzymał z Francji wiadomość o dwóch cudownych uzdrowieniach za dotknięciem jakiegoś przedmiotu należącego do papieża Piusa IX-go. Kamerdyner Bonedetti widział jak papież, zagłębiony w modlitwie unosił się z kłęczką w powietrzu obłany niebywałem światłem, padającym nań z obrazu Matki Boskiej. Są też fakty świadczące o tem, że Pius IX-ty posiadał dar jasnowidzenia. M-gr. Serafin Davidian, wikariusz apostołski w Kairze, gdy Pius IX-ty pobogostawiał i dał mu srebrny medalik, uleczony został z trapiącej go epilepsji. Uleczenia cudownego zaszła z nieuleczalnej, zdaniem lekarzy, choroby, uczeń propagandy, Armieńczyk Melchisedechian, gdy mu Pius IX-ty rękę na głowie położył i dzielił mu błogosławieństwo. Dwa-ć papież uszedł śmierci, przewidywaliśmy, że święca, którą mu podano, miała we wnętrzu swoim silny materiał wybuchowy, drugi raz nie dając do siebie dostępu przebranemu za kobietę mężczyźnie, którego natychmiast potem śmierć razila w przedpokoju. Pewna margrabina z Palermo wyzdrowiała otrzymawszy list z błogosławieństwem papieża Piusa IX-go; innym razem jego błogosławieństwo uczyniło operację zbytnią; pewnej zakonniczki, sercance, władzę w rękę przywrócił; pewne dziecko odzyskało mowę; ból w bó-

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Samobójstwo. W nocy na 7 bm. otrula się esencją octową Marja Biernikiewicz (Polacka 4). Desperacko dostawiono do szpitala św. Józefa.

Napad rabunkowy. Na trakcie Świeciany — Hoduciskiej około zaśc. Skarbiszy dwóch bandytów dokonano napadu rabunkowego na S. Cielukowa (zasc. Wincentowo), którego uderzeniem w głowę ogłuszono, następnie przywiązano za gardło do drzewa i zabawiono 200 dolarów oraz 117 zł. gotówką. Napadnięty został odwiązany od drzewa przez przechodniów.

GIEŁDA WILEŃSKA.

Wilno, dnia 7 maja 1927 r.

Listy zastawne.

Wil. B. Ziemiński. zł. 100 51,30

Czeki i wpłaty.

Paryż 0,35275

Złoto.

Ruble 4,63 2/3, 4,61 1/2

Dyrekcja Państwowego Monopoliu Spirytusowego

niniejszym podaje do wiadomości uprawnionych do detalicznej sprzedaży spirytusu skażonego (denaturatu) wykaz przedsiębiorstw P. M. S., w których można czynić hurtowe zakupy spirytusu skażonego:

Wilno Państwowa Wytwórnia Wódki Nr. 6, ul. Ponarska 63.
Wilno Agentura Komisowa, ul. Wileńska 10.
Molodeczno Hurtownia Państwowa Nr. 26.
Białystok Hurtownia Komisowa
Dukla Hurtownia Komisowa
Głębokie Hurtownia Komisowa
Nowo-Sw. Hurtownia Komisowa
Nowo-Wielka Hurtownia Komisowa
Postawy Hurtownia Komisowa
Smorgonie Hurtownia Komisowa
Złabki Hurtownia Komisowa

263—VI.

W SZKOLE

„Dziecko Polskie“

Jagiellońska 3—2.

Otwiera się weka dla nauczycielki (posiadającej wymagane kwalifikacje szkolne) w celu nauczania dzieci i swój zawód, możliwie — muzykalnie.

Przetarg.

Urząd gminy Hoduciskiej ogłasza publiczny ofertowy piśmienny przetarg na budowę domu drewnianego w m. Hoduciskach przy ulicy Postawskiej.

Przetarg odbędzie się w dniu 30 maja 1927 r. o godzinie 12-tej w lokalu urzędu gminy Hoduciskiej. Pisemne oferty winne być złożone w tymże dniu do godziny 11-tej na ręce wójty gminy Hoduciskiej oraz wadium w wysokości 5 proc. oferowanej sumy. Plan budowy, warunki wykonywania robót i t. p. oglądać można w urzędzie gminy Hoduciskiej od dnia 15 V 1927 r.

Urząd gminy Hoduciskiej zastrzega sobie prawo dokonania ustnego przetargu, jak również prawo wyboru oferenta bez względu na najniższą cenę, uzależniając to od fachowych i finansowych zdolności przedsiębiorstwa.

m. Hoduciszki, dnia 1 maja 1927 r.

Urząd gminy Hoduciskiej.

Kino „Polonia“

Największy monumentalny film świata!

(GRZECH I KARA) drama w 14 aktach

opracowaniu. broca LUCY DORAINÉ i piękny MICHAŁ YARKONI w rolach głównych. Ceny biletów zmniejszone o 50 proc.

Kino „Helios“

Testr „Helios“

ul. Wileńska 38.

Ceny miejsc: Parter 80 gr., Balkon 50 gr.

Największy sukces ostatnich czasów!

„Moralność ulicy“

innl. Na scenie: Występy „Człowieka ulicy“

z wierszami i t. d. Nowy program.

Miejski Kinematograf

Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Dziś będzie

wyświetlany film „Dziki wódz pustyni“

Wielki potężny dramat erotyczny w 10 akt.

W rol. gl. VERNER KRAUSS, MIA RANKAU, EVI BWA i

innl. Na scenie: Występy „Człowieka ulicy“

z wierszami i t. d. Nowy program.

Ostatni seans o godz. 10.

Wschodni dramat w 8-ku

Dramat pełen

aktów, wspaniałe

sceny, na tle

przebiegów krajoznawczych. Nad program: „TYGODNIK GAUMONTU“

Nr. 51 i 53

W 2ch aktach. „ZŁA KULIS LITOGRAFII“ pierwszy film naukowy

produkcyj. Wileń-

skiej Wytwórni „SWIATFILM“ w 1-ym akcie. W poczekalniach

koncerty radjo,

z wierszami i t. d. Nowy program.

Ostatni seans o godz. 10.

Wschodni dramat w 8-ku

Dramat pełen

aktów, wspaniałe

sceny, na tle

przebiegów krajoznawczych. Nad program: „TYGODNIK GAUMONTU“

Nr. 51 i 53

W 2ch aktach. „ZŁA KULIS LITOGRAFII“ pierwszy film naukowy

produkcyj. Wileń-

skiej Wytwórni „SWIATFILM“ w 1-ym akcie. W poczekalniach

koncerty radjo,

z wierszami i t. d. Nowy program.

Ostatni seans o godz. 10.

Wschodni dramat w 8-ku

Dramat pełen

aktów, wspaniałe

sceny, na tle

przebiegów krajoznawczych. Nad program: „TYGODNIK GAUMONTU“

Nr. 51 i 53

W 2ch aktach. „ZŁA KULIS LITOGRAFII“ pierwszy film naukowy

produkcyj. Wileń-

skiej Wytwórni „SWIATFILM“ w 1-ym akcie. W poczekalniach

koncerty radjo,

z wierszami i t. d. Nowy program.

Ostatni seans o godz. 10.

Wschodni dramat w 8-ku

Dramat pełen

aktów, wspaniałe

sceny, na tle

przebiegów krajoznawczych. Nad program: „TYGODNIK GAUMONTU“

Nr. 51 i 53

W 2ch aktach. „ZŁA KULIS LITOGRAFII“ pierwszy film naukowy

produkcyj. Wileń-

skiej Wytwórni „SWIATFILM“ w 1-ym akcie. W poczekalniach

koncerty radjo,

z wierszami i t. d. Nowy program.

Ostatni seans o godz. 10.

Wschodni dramat w 8-ku

Dramat pełen

aktów, wspaniałe

sceny, na tle

przebiegów krajoznawczych. Nad program: „TYGODNIK GAUMONTU“

Nr. 51 i 53

W 2ch aktach. „ZŁA KULIS LITOGRAFII“ pierwszy film naukowy

produkcyj. Wileń-

skiej Wytwórni „SWIATFILM“ w 1-ym akcie. W poczekalniach

koncerty radjo,

z wierszami i t. d. Nowy program.

Ostatni seans o godz. 10.

Wschodni dramat w 8-ku

Dramat pełen

aktów, wspaniałe

sceny, na tle

przebiegów krajoznawczych. Nad program: „TYGODNIK GAUMONTU“

Nr. 51 i 53

W 2ch aktach. „ZŁA KULIS LITOGRAFII“ pierwszy film naukowy

produkcyj. Wileń-

skiej Wytwórni „SWIATFILM“ w 1-ym akcie. W poczekalniach

koncerty radjo,

z wierszami i t. d. Nowy program.

Ostatni seans o godz. 10.

Wschodni dramat w 8-ku

Dramat pełen

aktów, wspaniałe

sceny, na tle

przebiegów krajoznawczych. Nad program: „TYGODNIK GAUMONTU“

Nr. 51 i 53

W 2ch aktach. „ZŁA KULIS LITOGRAFII“ pierwszy film naukowy

produkcyj. Wileń-

skiej Wytwórni „SWIATFILM“ w 1-ym akcie. W poczekalniach

koncerty radjo,

z wierszami i t. d. Nowy program.

Ostatni seans o godz. 10.

Wschodni dramat w 8-ku

Dramat pełen

aktów, wspaniałe

Wyszedł z druku prakt. podręcznik prof. NILS HANSSONA w przekł. na język polski z przedm. prof. d-ra Z. Moczarskiego p. t. „ŻYWIENIE ZWIERZĄT DOMOWYCH“

Cena tylko zł. 8.— w opr. zł. 11.— z opak. i przesyłką za got.

NAKLAD OGRANICZONY. —: Zamawiajcie zaraz.

wprost u wydawcy T. GROUSS, Poznań, Gwarna 9

Konto czekowe P. K. O. 208-703.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie

podaje do wiadomości,

iż od dnia 15 maja 1927 r. dla przewozu pośpiesznych, drobniczych przesyłek ryb będą kursowały wagony-lodowni na następujących liniach:

1) Od st. Słotce do st. Warszawa-Wschodnia 3 razy tygodniowo, mianowicie we wtorek, środę i czwartki wagony-lodowni będą wysyłane ze st. Słotce do Baranowicz podługiem Nr 914 o godzinie 16 m. 18 i ze stacji Baranowicz do Warszawy-Wschodniej podługiem Nr 822 o godzinie 18 m. 30. Do Warszawy wagony te będą przybywać we środę, czwartki i piątki o godzinie 6 ej min. 15.

2) Od st. Łachwa do st. Warszawa-Wschodnia 3 razy tygodniowo we wtorek, środę i czwartki wagony-lodowni będą wysyłane z Łachwy do Łunińca podługiem Nr 1052 o godz. 14 m. 26, z Łunińca do Brześcia podługiem Nr 1012 o godz. 16 m. 20 i z Brześcia do Warszawy-Wschodniej poc. Nr. 822 o godz. 23 m. 45.

3) Od st. Turmont do st. Warszawa-Wileńska 2 razy tygodniowo we wtorek i czwartki wagony-lodowni będą wysyłane z Suwałk do Grodna podługiem Nr. 251 o godzinie 19 m. 10, z Grodna do Warszawy podługiem Nr. 712 o godzinie 23 m. 17 i przybywać będą do Warszawy we środę i piątki o godz. 5 m. 50.

4) Od st. Suwałki do st. Warszawa-Wileńska 2 razy tygodniowo we wtorek i czwartki wagony-lodowni będą wysyłane z Suwałk do Grodna podługiem Nr. 251 o godzinie 19 m. 10, z Grodna do Warszawy podługiem Nr. 712 o godzinie 23 m. 17 i przybywać będą do Warszawy we środę i piątki o godz. 5 m. 50.

Łódź do wagonów-lodowni dostarcza kolej. Za przewóz ryb w wagonach-lodowniach będzie pobierana dodatkowa opłata w wysokości 20 proc. przewoźnego.

Nr. 523.

Fortepiany, Pianina, Fisharmonje

przewożonych firm zagranicznych

i krajowych nowe i używane

sprzedaż i wynajmuję

K. DĄBROWSKA

Wilno, Niemiecka 3 m. 6

Fortepiany, Pianina, Fisharmonje

przewożonych firm zagranicznych

i krajowych nowe i używane

sprzedaż i wynajmuję

K. DĄBROWSKA

Wilno, Niemiecka 3 m. 6

Fortepiany, Pianina, Fisharmonje

przewożonych firm zagranicznych

i krajowych nowe i używane

sprzedaż i wynajmuję

K. DĄBROWSKA

Wilno, Niemiecka 3 m. 6

Fortepiany, Pianina, Fisharmonje

przewożonych firm zagranicznych

i krajowych nowe i używane

sprzedaż i wynajmuję

K. DĄBROWSKA

Wilno, Niemiecka 3 m. 6

Fortepiany, Pianina, Fisharmonje

przewożonych firm zagranicznych

i krajowych nowe i używane

sprzedaż i wynajmuję

K. DĄBROWSKA

Wilno, Niemiecka 3 m. 6

Fortepiany, Pianina, Fisharmonje

przewożonych firm zagranicznych

i krajowych nowe i używane

sprzedaż i wynajmuję

K. DĄBROWSKA

Wilno, Niemiecka 3 m. 6

Fortepiany, Pianina, Fisharmonje

przewożonych firm zagranicznych

i krajowych nowe i używane

sprzedaż i wynajmuję

K. DĄBROWSKA

Wilno, Niemiecka 3 m. 6

Fortepiany, Pianina, Fisharmonje

przewożonych firm zagranicznych

i krajowych nowe i używane

sprzedaż i wynajmuję

K. DĄBROWSKA

Wilno, Niemiecka 3 m. 6

Fortepiany, Pianina, Fisharmonje

przewożonych firm zagranicznych

i krajowych nowe i używane

sprzedaż i wynajmuję

K. DĄBROWSKA

Wilno, Niemiecka 3 m. 6

Fortepiany, Pianina, Fisharmonje

przewożonych firm zagranicznych

i krajowych nowe i używane

sprzedaż i wynajmuję

K. DĄBROWSKA

Wilno, Niemiecka 3 m. 6

Fortepiany, Pianina, Fisharmonje

przewożonych firm zagranicznych

i krajowych nowe i używane

Związek Przemysłowców Polskich w Wilnie.

zawiadamia, iż w dniu 14 maja b.r. o godz. 19 w lokalu Banku Spółek Zaborzkich (Plac Katedralny) odbędzie się Walne Zebranie Związku z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie
- 2) Sprawozdanie z dotychczasowej działalności i zreferowanie statutu
- 3) Wybory Władz Słownictwa
- 4) Wolne wnioski.

W wypadku niestawienia się dostatecznej ilości członków w pierwszym terminie, Zebranie odbędzie się tego samego dnia o godz. 20 bez względu na ilość obecnych.

LICYTACJA.

Dnia 14 maja b. r. o godz. 10-iej rano w lokalu D/r. „R. Wojewódzkiego“ przy ul. Wielkiej 46 będzie sprzedana z licytacji ruchomość, składająca się ze sprzętów domowych i części odzieżowych, zaskaszanych za zaległe składki na rzecz Kasy Chorych m. Wilna.

TABLETKI KEFIROWE

DO UŻYTKU DOMOWEGO.

SPOSÓB UŻYCIA DOŁĄCZONY DO KAŻDEGO PUDEŁKA

PABR. CHEM. FARM.

Bolesław Krogulecki

WARSZAWA

Bolesław Krogulecki

WARSZAWA

Bolesław Krogulecki

WARSZAWA

Bolesław Krogulecki

WARSZAWA

Bolesław Krogulecki

WARSZAWA

Bolesław Krogulecki

WARSZAWA

Bolesław Krogulecki</